

Już za rok pojedziemy obwodnicą Dobrodzienia

Utworzono: piątek, 16, sierpień 2019 13:52



Trwają intensywne prace na DW 901, w ciągu której budowana jest obwodnica Dobrodzienia. Powstaje blisko sześciokilometrowy odcinek, z czego 4 km w całkowicie nowym śladzie. Prace idą zgodnie z harmonogramem. Mieszkańcy Dobrodzienia już wkrótce odetchną z ulgą – nasilony ruch, w tym tranzytowy, zostanie wyprowadzony z centrum miasta.

Jak przyznaje członek zarządu Szymon Ogłaza, drogi zmieniają układ komunikacyjny województwa opolskiego, ułatwiają podróżowanie i poprawiają bezpieczeństwo pieszych w miejscowościach, które omijają.

– Cieszy nas, że Regionalny Program Operacyjny Województwa Opolskiego 2014-2020 umożliwił nam realizację trzech ważnych dróg wojewódzkich, obwodnicy Czarnowasów, największej w historii, Malni i Choruli – najoryginalniejszej ze względu na betonową technologię budowy i tej chyba najbardziej oczekiwanej przez mieszkańców, omijającej miasto Dobrodzień – wyjaśnia Ogłaza.

Jak dodaje, choć już kilkanaście lat temu wybudowano fragment obwodnicy w ciągu DK 46, pozostał ruch tranzytowy z ważniej i strategicznej DW 901. Łączy ona północ województwa z Zawadzkiem i dalej z województwem śląskim. Cieszy także, że aż czterokilometrowy odcinek drogi wytyczony został w nowym śladzie.

Tomasz Kędzior, prezes firmy Drog-Bud, wykonawcy inwestycji wyjaśnia, że obwodnica spina układ drogowy Dobrodzienia. Na budowanym rondzie spotykają się trzy ważne drogi: obwodnica Myśliny (realizacja GDDKiA), nowa część obwodnicy w ciągu DW 901 i starszy odcinek w ciągu DK 46.

– Inwestycja osiągnęła budżet 70 mln złotych, z czego dofinansowanie z RPO to 60 mln zł – informuje Bartłomiej Horaczuk, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Opolu.

– Budowa dróg to nie tylko wymiar technologiczny jak wylanie asfaltu, zrobienie obrzeży czy ścieżek rowerowych. Takie inwestycje służą naszym mieszkańcom w różny sposób, a każdy z nich ma inne priorytety drogowe. Czasem niewielkie

Już za rok pojedziemy obwodnicą Dobrodzienia

Utworzono: piątek, 16, sierpień 2019 13:52

przedsięwzięcie w małej miejscowości znacząco poprawia życie mieszkańców, jak np. w Kup czy Jastrzębiu, gdzie bardzo wyczekiwane były bezpieczne przejścia czy zatoczki dla autobusów – mówi marszałek Andrzej Buła.



Marszałek wyjaśnia, że tak duże inwestycje jak obwodnica Dobrodzienia wymagają wielu przygotowań koncepcyjnych, projektowych, przeprowadzenia przetargu i znalezienia finansowania.

– Niekiedy stoimy przed dylematami, czy kontynuować inwestycję, do której trzeba

Już za rok pojedziemy obwodnicą Dobrodzienia

Utworzono: piątek, 16, sierpień 2019 13:52

dołożyć sporą kwotę, tak jak w tym przypadku 9 mln zł. Staramy się nie wycofywać z naszych planów, mimo że ceny zakładanych usług budowlanych gwałtownie rosną, 20, 30 a czasem 50 procent. W przypadku Dobrodzienia to ważne odciążenie, które umożliwi w niedalekiej przyszłości uporządkowanie wewnętrznych dróg i chodników, na co aktualnie duży ruch w centrum miasta nie pozwala – wyjaśnia Andrzej Buła.

Na budowie obecnie pracuje około 60 osób, w tym dwie ekipy brukarskie. W drugim etapie prowadzone są roboty ziemne. Wykonane zostały już wszystkie wykopy.

– Realizujemy aktualnie nasypy, a jest ich duża ilość. Na odcinku biegnącym nowym śladem jest około 300 tys. metrów sześciennych do wbudowania. Codziennie przywoziły około 3 tys. ton materiału nasypowego, który jest na bieżąco wbudowywany. Zaawansowanie robót mogę ocenić na 50-55%. Poza przejazdem gospodarczym, który możemy nazwać obiektem inżynieryjnym, nie ma tu skomplikowanych elementów. W tej chwili materiał dowozi około dwudziestu 25-tonowych samochodów ciężarowych tzw. patelni. Materiał mieszamy na miejscu, a rozwozi go 15 małych jednostek ciężarowych. Poza tym, na budowie wykorzystywanych jest 15 maszyn budowlanych: walców, równiarek, spycharek i ładowarek. Do tej pory nie mieliśmy żadnych nieprzewidzianych utrudnień – wyjaśnia Janusz Baryła kierownik robót z firmy Drog-Bud.

Źródło: UMWO